

WRZESIEŃ

15

WTOREK

Dziś św. Nikodem

Jutro św. Kornela

SŁOŃCE	
wschód	zachód
5—10	17—52
KSIEŻYC	
wschód	zachód
4—57	17—12
Di. dnia	Ubyło
12—42	4—5

TEATR

TEATR NARODOWY: Dziś i jutro „Wielka miłość”, z Cwiklińska, Eichlerówną i Osterwą w rolach głównych.

TEATR POLSKI: Dziś i jutro „Tessa”.

W próbach pod kierownikiem reżyserki polskiej „Klub Pickwicka” Dickens.

TEATR NOWY: Dziś i jutro komedia „Sprawy rodzinne” w reżyserji i udziale Stanisławy Wysockiej, w obsadzie: Węgrzyn, Bałcerkiewiczówna, Halska i in.

TEATR MAŁY: Dziś „Żołnierz i bohater”, grany w bieżącym sezonie rekordową ilość razy. We wtorek premiera komedii Winawera p. t. „Ryk byłego Lwa”.

TEATR LETNI: Dziś i jutro wesoła komedia Rapackiego „Jubileusz miasteczka”.

TEATR ATENEUM: Na otwarcie sezonu przygotowuje arcydzieło Moliera „Szkolę żon”. W roli głównej wystąpi Stefan Jaracz.

TEATR KAMERALNY: Dziś i jutro „Matura” z Andrzejewską, Grywną i Adwentowiczem.

TEATR MALICKIEJ: — Dziś „Profesja pani Warren” z Malicką, Cieszkowską, Bay-Rydzewskim i inn.

WIELKA OPERETKA (Kazowa 18): Wkrótce na inaugurację sezonu „Wesoła wdówka” z J. Kulczycką.

CYRULIK WARSZAWSKI: Dziś i jutro wodevil „Kariera Alfa Omegi” z Dymszą, Zniczem i Brochiewiczówną na czele zespołu.

WESOLY UL (Oboźna 3): Dziś i jutro wodevil „Wista się pali” ze Skwirzyńską i Belskim w rolach głównych. Początek o g. 8.15.

Dziś Warszawa wita wojska wracające z manewrów

Dzień dzisiejszy mija w Warszawie pod znakiem manifestacji na cześć garnizonu stołecznego, wracającego po trudach nauki polowej na swe zimowe leże. Warszawa po raz pierwszy zgromadziła swemu żołnierzowi uroczyste i serdeczne powitanie, na jaką zasłużył, obypiejąc kwieciami i obdarując prezentami. Szczególnie wielką rolę w akcji zadzierzgnięcia serdecznego uczuć między armią i społeczeństwem odegra młodzież szkolna i organizacje uczniowskie.

Uroczystości powitalne rozpoczęły się już o godz. 11 rano na Grochowie. Przemarsz kolumn przez miasto trwał będzie około 1½ godz. Oddziały maszerować będą trasą: ul. Grochowska — Al. Waszyngtona — Most i Wia-dukta ks. Józefa Poniatowskiego — Al. 3 Maja — Nowy Świat — Karkowskie Przedmieście pod Komendą Miasta na Pl. Józefa Piłsudskiego. Pierwsze oddziały spodziewane są na placu Józefa Piłsudskiego między godz. 12 a 12.30. Zakończenie koncentracji wszystkich oddziałów spodziewane jest na godz. 14.

Kulminacyjny fragment powitania wyznaczony został na godz. 2 popoł. na pl. Józefa Piłsudskiego, gdzie w miarę przybywania oddziałów żołnierze otrzymywać będą przygotowane paczki. Jednocześnie Miejski Wydział Oświaty i Kultury zorganizuje atrakcje dla odpoczywających żołnierzy.

O godz. 14 przewodniczący Komitetu prezydent miasta Starzyński wygłosi do zebranych oddziałów przemówienie powitalne,

zakończony odegraniem hymnu narodowego.

W czasie przemarszu wojska do koszar w różnych punktach miasta poszczególne oddziały będą przedmiotem owacy ze strony publiczności.

21 pułk piechoty „Dzieci Warszawy”, który przejdzie ul. Wier-

bową na Plac Teatralny, zostanie powitany przed ratuszem przez zespół pracowników miejskich.

Towarzystwo Starego Miasta zorganizuje owację w chwili przechodzenia pułku przez Stare Miasto, a Towarzystwo Przyjaciół Żołnierzy — przy wejściu do Cy-tadeli.

Nowi ludzie we władzach giełdy mięsnej

Podczas wczorajszych wyborów do rady giełdy mięsnej w Warszawie, z kurji handlu hurtowego i przemysłu wybrano następujących radców: Adam Dobrowolski, Roman Grabowski, Józef Gujski, Andrzej Ręcajski, Moszek Ickaj Ajzenberg i Anszel Kolniczański, z kurji rzemiosła: Roman Reiff i Feliks Zieliński (wędliniarze), Stanisław Kuczyk, Sta-

nisław Ostaszewski i Rafał Gierkowicz (rzeźnicy jatkowi) oraz Jacek Szafran (wyrab mięsa ko-szernego). Z pierwszej kurji wy-brano 8 rolników, z czwartej zaś weszli przedstawiciele Zarządu Miejskiego z intendenty.

Wybory odbyły się w zupełnym spokoju i wprowadziły do władz giełdy nowych ludzi.

Tendencja zwyżkowa na artykuły kolonjalne

Wskutek zwyżki cel i obciążeń importowych, stale zwyżkują ceny podstawowych artykułów kolonjalnych, jak herbata, kawa etc. Niesłusznie towary te nie są traktowane jako artykuły pierw-szej potrzeby, mimo iż stanowią przedmioty codziennego użytku.

Obciążenia winny być zmniej-szone, a kalkulacja winna podle-gać stałej kontroli ze strony władz administracyjnych. Spra-wa jest już obecnie przedmiotem rozważań miarodajnych czynni-ków.

Trzeba zgłaszać o założeniu sklepu i likwidacji

Wobec kończącego się kwartału i związaną z tem częstą likwi-

dacją sklepów, zaliczonych w u-stawie przemysłowej do pojęcia uprawiania przemysłu, jest spra-wą aktualną przypomnieć zainte-resowanym, że nie tylko otwarcie przedsiębiorstwa, lecz również i jego likwidacja muszą być na-tychmiast zgłaszane w wydziale przemysłowym Zarządu Miejskie-go. Lekceważenie tego obowiązku pociąga za sobą przykre na-stępstwa, gdyż kara może sięgać 1000 zł. lub 14 dni aresztu, albo też obydwóch kar łącznie, stoso-wanych w drodze administracyjnej.

Organizacja drobnych rzemieślników Szewcy polscy w Krakowie otworzyli własny sklep

KRAKÓW, 14. 9. W Krakowie odbyła się uroczystość poświęce-nia lokalu sklepowego Spółdzielni Katolickich Majstrów Szew-skich przy ul. Mikołajskiej 2, nowej placówki rzemiosła kra-kowskiego. W uroczystości wziął udział ks. Infułat Kułowski, oraz liczni przedstawiciele Ce-choń Rzemieślniczych Chrześci-jańskich.

Po akcie poświęcenia ks. Infu-lat Kułowski przemówił do ze-branych, zaznaczając, że z praw-dziwą przyjemnością dokonał w tych ciężkich czasach poświęce-nia lokalu nowej Chrześcijań-

skiej Spółdzielni. Powstanie no-wej chrześcijańskiej placówki w Krakowie winno być zachętą do dalszej wytrwałej pracy na tym odcinku, nad przywróceniem chrześcijańskiego i narodowego charakteru miasta.

Spółdzielnia Katolickich Maj-strów Szewskich, która urucho-miła sklep z obuwiem przy ul. Mikołajskiej 2, wykonanym przez kwalifikowanych majstrów szew-skich, posiada poza tym doskona-łe wyposażony skład surowców przy ul. Stolarskiej 5, oraz pra-cownię cholewarską, zatrudniają-cą kilkunastu wykwalifikowa-nych pracowników szewskich.

Złożono w Łodzi 400.000 zł. na dom-pomnik marsz. Piłsudskiego

ŁÓDŹ, 14. 9. (Tel. wł.). W Ło-dzi zebrano 400.000 zł. na budo-wę domu - pomnika Marszałka Piłsudskiego. Rozpoczęto już wznoszenie gmachu przy zbiegu ulic Strzeleckiej i Sienkiewicza. Prócz sal i pokoiów, gmach mie-

ścić będzie widownię teatralną, garderobę artystów i pomieszcze-nia na skład teatralny.

Dom pomyślany jest jako ol-brzymi gmach i ma być jednym z najwspanialszych budynków reprezentacyjnych w Polsce.

Komuniści i masoni pozbawieni placówek w Sosnowcu

SOSNOWIEC, 14. 9. W So-snowcu istniał oddział „Ligi o-brony praw człowieka i obywatela”, obejmujący swą działalno-ścią całą Zagłębie. Do Ligi nale-żało również szereg znanych w Zagłębiu Dąbrowskim osób, m. in. z pośród nauczycielstwa i pa-lestry. Działalność Ligi szła po linii programu komunistycznego i organizacja ta coraz bardziej nabierała cech awangardy komu-ny w Polsce.

Liga, usiłując zyskać sobie sympatyków, zwolęwała w swoim czasie dwa publiczne wiece w Dą-browie i Sosnowcu. Na wiecach tych występowała przeciw anty-

semityzmowi. Na jednym z nich doszło do poważnych awantur, przy czym poturbowano wówczas m. in. profesora Wyspiańskiego. Drugi wiec nie doszedł do skut-ku, wobec cofnięcia zezwolenia przez władze.

Ponieważ działalność Ligi miała charakter destrukcyjny i zagrażała porządkowi publiczne-mu, starostwo grodzkie w So-snowcu musiało miejscowy od-dział Ligi rozwiązać.

Z tych samych względów zo-stała rozwiązana inna podobna organizacja w Sosnowcu, noszą-ca nazwę „Stowarzyszenie woj-nej myśli”.

RADIO

Wtorek, dn. 15 września

6.30 „Kiedy ranne...”. 6.33 Gimna-tyka. 6.50. Orkiestra dęta (pl.). 7.20 Dzień por. 7.30 Progr. na dzisiaj. 7.40 Muzyka (pl.). 8.00 Aud. dla szkół. 11.30 Aud. dla szkół. „Idzie polem wrzesień” — obrazek słuchowskiy dla dzieci mł. w oprac. J. Porazińskiego. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 „W. barwnym świecie muzyki Debussy’ego” (pl.). 13.10 Chwilka gosp.-domowego. 15.30 — 15.45 Wiad. gosp. 15.45 — 16.15 „Niezwykła przygoda Jedrka i Felka” — słuchowisko B. Her-tza dla dzieci. 16.15 Trio Salomony P. R. 17.00 Konc. w wyk. Małej Orkiestry P. R. z udz. M. Saleckiego — śpiew, przy fortep. prof. L. Urstein (Z Wystawy Radjowej). W prze-wie: „Niedoszli samobójcy” — skecz E. Merricka w tłum. W. Peszkowej. Udział biorą: F. Chmurkowski i J. Woszczerowicz (z Wystawy Radjo-wej). 18.00 „Toaletta poranna Nape-leona” — fel. wygł. W. Trzaska-Durska (ze Lwowa). 18.10 Pogad.-spół. 18.15 Konc. rekl. 19.00 Pogad.-aktualna. 19.10 Utwory skrzypcowe w wyk. A. Szafranka. Przy fort. K. Szafranek (z Katowic). 19.30 Utwory wokalne Fr. Schuberta w wykona-niu chóru solistów przy Konserwa-torium P. T. M. pod dyrykcją J. Ko-laczowskiego i St. Śnieżka — śpiew (ze Lwowa). 20.00 „Współczesna li-ryka muzyczna” (pl.). 20.30 Z wędrowek po prowincji. 20.45 Zien-nik wiecz. 20.55 Pogad. aktualna. 21.00 Koncert Chopinowski w wyk. J. Smidowicza. Polonez B-dur (po-śmiertny). Rondo Es-dur op. 16, Sześć preludjów z op. 28: Fis-dur, As-dur, es-moll, b-moll, As-dur, f-moll, Es-dur. 21.30 Aria i pieśni w wyk. J. Hupertowej (m. sopran). Przy fortep. prof. L. Urstein. 22.00 Wiad. sport. 22.15 „U stóp Fudzi-jamy” — migawki muz. w oprac. C. Nahlík i Itaru Maruo (ze Lwowa). 23.00 Muzyka taneczna (pl.).

KINA

ATLANTIC: „Pasteur”.
ACRON: „Jasnawidz” i „Cowboy milionerem”.
ADRIA: „Róża” w/g Żeromskiego.
AMOR: „Zle kochana” i „Niebez-pieczny flirt”.
ANTINEA: „Ostatnia Serenada” i 4 ½ „Muszkieterów”.
APOLLO: „Jadzia”.
AS: „Sztandar wolności” i „Jaśnie Pan Szofer”.
BAŁTYK: „Rose Marie”.
BIS: „Cyryl Barnuma” i „Niedo-kończona symfonia”.
COLOSEUM (małe): Parada rezer-wistów”.
CASINO: „Magnolia”.
CORSO: „Takiś dzień” i „Dziewczyna i rewja”.
CZARY: „Nowe przygody Tarza-na”.
ELITE: „Złota dziewczyna” i „Czer-wony sultan”.
EUROPA: „Błękitna parada”.
FAMA: „Seren ze stali”.
FILHARMONIA: „Jedna z tysiąca”.
FLORIDA: „Dziewczę z Budapesztu” i „Donżuan”.
FORUM: „Na zgłiszczach szcze-ścia” i „Dla ciebie tańczę”.
GDYNIA: „Zapomniane twarze” i rewja.
HEJLOS: „Jego Wielka Miłość” i dodatki.
HOLLYWOOD: „Carewicz”.
ITALIA: „Ucieczka” i dodatki.
KOMETA: „Wesołe szaleństwo”.
IOS: „Złoto”.
MAJESTIC: „Cygańskie dziewczę”.
MASKA: „Imitacja życia” i „Czło-wiek wilk”.
METRO: „Kochanek własnej żony” i rewja.

MEWA: „Callente” i „Ekscentrycz-na dama”.
MINERWA: „Tygrys pacyfika”, „Wonder bar” i dodatki.
MIEJSKIE: „Metropolitan”.
MUCHA: „Mazur” i „Żona za 1000 ruhli”.
NOWA TOMBOLA: „Człowiek, który rozbił bank w Monte Carlo” i „Dla Ciebie tańczę”.
OKO PRASKIE: „Bar - Miewe” i „Żyć i śmieć się”.
PAN: „Sztandar” (La Bandera).
KINO PARAF-SGO ANDRZEJA: „I. F.-1 nie odpowiada”.
PETIT TRIANON: „W wiedeń-skiej kawiarence” i „Malżeństwo na bezdrożach”.
POPULARNY: „Urojony świat” i rewja.
PRAGA: „Miłość Cygana” i rewja.
RAJ: „Sztandar Wolności” i „Do-łores”.
RIALTO: „Mały buntownik”.
RENON: „Zle kochana” i Niebez-pieczny flirt”.
RENA: „Honor Cowboya” i „Bez nazwiska”.
ROXY: „Mały marynarz” i aktual-ności.
ROMA: „Dinky”.
SFINKS: „Syn Admirala”.
SOKÓŁ: „Kochany łobuz” i dodatki.
SORRENTO: „Poszukiwaczka zło-tych” i „Słaby utwór”.
STYLOWY: „Grzesznik mimo wo-li”.
ŚWIATOWID: „Meyerling”.
STUDIO: „Meyerling”.
TON: „Koenigsmark”.
UCIECHA: „Pokusa”.
UNJA: „Zew krwi” i rewja.
VARIETE: „Tajemnica Expressu Nr. 6” i „Kocha, lubi, szanuje”.

Z miasta

WÓDKA I SPIRYTUS

Sprzedaż wyrobów Państwowego monopolu spirytusowego w Polsce objęła w tysiącach hektolitrow spiry-tusu 100°: w 1928 r. — 590, w 1929 r. — 613, w 1930 r. — 529, w 1931 r. — 396, w 1932 r. — 335, w 1933 r. — 431, w 1934 r. — 485. Spożycie spirytusu konsumcyjnego wynosiło w całej Pol-sce przeciętnie w 1929 r. 1.57, w 1930 r. — 1.21, w 1931 r. — 0.86, w 1932 r. — 0.70, litra na jednego mieszkańca Polski.

DROŻSZE TELEGRAMY

W związku z wprowadzeniem no-wej pisanicy w ruchu pocztowo - te-legraficznym, sfery handlowe i pre-mysłowe zwróciły uwagę na podro-żenie z tego powodu telegramów, al-bowiem w myśl nowej pisanicy cały szereg wyrazów, pisanych dotych-czas razem, musi być pisanych obec-nie oddzielnie (naprz. zamiast pisać „temniennicy” razem, obecnie począ-tliczyć będzie wyraz ten za trzy).

ZADYMIANIE UL. WILEŃSKIEJ
Dotkliwą bolączką mieszkańców centrum Pragi, a szczególnie powie-trza przez parowozy. Z obok położo-nej parowozowni dworca Wileńskie-

Wypadki i kradzieże

Obława na dworcu. W związku z przyjazdem licznych turystów na mecz piłkarski Polska — Niemcy, po-liaja urządziła obławę na dworcu głównym, zatrzymując 50 osób, w tym wielu notorycznych złodziei.

Wybicie szyby. Nocą wybito po-wtownie wielką szybę wystawową w magazynie wytwórni trykotażu p. i. „W. Pihlaj i Ska”. Sprawcy zbiegli.

Nożem w serce. 25-letni Stanisław Nawrocki (Sienna 24) przy rodzicach, w czasie rodzinnej libacji po sprze-cze z rodzicami, wyszedł do przedy i goź domu i zadał sobie cios nożem kuchennym w okolicę serca.

Bójka w „Cyrylu”. Przy ul. Dzikiej 4 („cyryl”) w czasie bójki 26-letni Władysław Rydz, bez zajęcia (zam-tamże) odniósł 2 rany klute okolicy

serca i prawego łuku brwiowego. Stan zranionego poważny.

Młodzieńcy desperaci. 14-letni Ta-deusz Obłucki (Racławicka 15) i 14-letni Ferdynand Szopa (Częstochowa) zatrzymani na ulicy i przeprowadzeni do Izby Zatrzyman (Krochmalna 56), rozbiłszy szybę, po czym pokłnili kilka kawałków szkła. Policjanci przewio-żyli młodocianych desperatów do am-bulatrium Pogotowia.

Ogłoszenia drobne

MEBLE 100 ZŁ. miesięcznie, przedpłatna, wypinalna, stół, gabinet skrom-niejszy 50. Nowy Świat 30, róg Pła-niego.

Listy do redakcji

W poszukiwaniu... znaczka pocztowego Mieszkańcy stolicy proszą o automaty

Od jednego z naszych czytelników otrzymujemy list następujący:

„Szan. Panie Redaktorze! W Polsce istnieje jedyna chyba instytucja użyteczności publicznej, która funkcjonuje jakoby bez zarzutu i zbiera tylko same pochwały — mianowicie poczta. O sprawnym funkcjonowaniu poczty pisze się i mówi często np. z okazji szybkiego doręczenia listu lub przesyłki o niedokładnym adresie itp.

Jest jednak jedna bolączka, która mieszkańcom stolicy daje się dotkliwie we znaki, a mianowicie niedostateczna obsługa mia-sta w zakresie sprzedaży znacz-ków pocztowych.

Niech ktoś spróbuje po godz. 7-ej wieczór, to jest po zamknięciu sklepów, nabyć znaczek pocztowy i wysłać list. Może obejść dosłownie pół Warszawy i znaczka nie dostać. Sprzedaż znaczków pocztowych odbywa się prawie wyłącznie w sklepach tytonio-wych — inne sklepy np. kolonial-ne, trzymają je b. rzadko, gdyż sprzedają ta poprostu się nie o-płaci. Skoro na tym towarze nie-ma żadnego zarobku — po co wię-zić kapitał w znaczkach pocztowych? Lepiej kupić inny towar i z odpowiednim zyskiem gotówką obrócić. Często spotykamy się z faktem, że sklep kolonialny czy spożywczy, który znaczki trzyma, sprzedaje je wyłącznie swoim klientom — gdy wejdzie ktoś ob-cy, nie chcą znaczka sprzedać i traktują „intruza” niechętnie.

W poszukiwaniu sklepu tyto-niowego ze znaczkami trzeba nie-rzaz przejść spory szmat drogi.

Cóż dopiero, gdy zapadnie wie-czór i sklepy są zamknięte. Wte-dy już za żadne pieniądze znaczka nie dostanie. Komu nie zależy na pilnym wysłaniu listu — cze-ka cierpliwie do... następnego ra-na, gdy sklepy otworzą, komu się spieszy, wsiada rad nie rad w tramwaj i jedzie na pocztę głów-ną lub na dworzec — jedyne miejsca, gdzie znaczki pocztowe można dostać o każdej porze. Do-brze, jeśli ktoś mieszka na Mazo-wieckiej, Świętokrzyskiej czy Chmielnej — ale jazda po zna-czek pocztowy za 25 gr. z... Żo-liborza lub Mokotowa zakrawa na ponury żart.

Najprostszym wyjściem byłoby urządzenie w całym mieście auto-matów sprzedających znaczki pocztowe — automaty takie winny być umieszczone na murach domów przy skrzynkach listo-wych i we wszystkich miejscach publicznych — cukierniach, apte-kach itp. Warto, by poczta pomy-słała wreszcie o wygodzie pu-bliczności”.

Uwagi naszego czytelnika wy-dają się szczególnie słuszne te-ra-z, w okresie „Tygodnia Warsza-wy”, gdy gościemy w murach sto-licy tysiące turystów. Wiemy, że turysta znajdujący się w obcym mieście ze specjalnym upodoban-iem wysyła do swego rodzinnego miasta i znajomych dziesiątki widokówek i listów. Bezowocna wędrowka po wszystkich ulicach w poszukiwaniu znaczka pocztowego napewno nie podnosi jego dobrego mniemania o sprawności obsługi pocztowej w stolicy. Stali mieszkańcy Warszawy na-

Pokaz góralski w Teatrze Wielkim

Dzisiaj, 15 września, o godz. 8 wiec. w Teatrze Wielkim pod protektorem p. ministra Spraw Wojskowych, gen. dywizji Tadeu-sza Kasprzyckiego, odbędzie się

Zmarli

Ś. p. Czesław Domaniewski, archi-tekt, l. 75, w Warszawie; ś. p. Zygmunt Chęciński, budowniczy, l. 35, w Warszawie; ś. p. Tadeusz Boruta-Skalski, em. urzędnik, l. 48, w War-szawie; ś. p. Wanda Kazimiera z Nie-niewskich Spinarska, l. 78, w Warsza-wie.